CZĘŚĆ XXII. № 87. ROK 11. (1840.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna,* 45 rub. ass. *Półroczna,* 25 rub. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 53 r. ass. *Półroczna,* 28 rub. ass.

PIĄTEK, $\frac{8}{20}$ LISTOPADA.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym, 1841, bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. Życzący nań prenumerować, proszeni są o wczesne zgłoszenie się.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{7}{19}$ *Listopada.*

N. Cesarz Jmć raczył nadać order św. Jerzego 4 klassy J. C. W. Arcyxięciu Fryderykowi Austryackiemu z okoliczności wzięcia miasta Saidy w którego szturmie Arcyxiążę odznaczył się świetną walecznością.

— N. Cesarz zezwolił aby dane w r. 1837 baronowi Ungernsternberg i Ryskim kupcom Wermann i Miln, pozwolenie założenia towarzystwa żeglugi między Rygą, Lubeką i Swünemünde, z powodu zrzeczenia się założycieli, służyło na lat 10 Ruskiemu domowi Carpantié.

— N. Cesarz d. 28 Wrześ. potwierdził ustawę o rocie aresztantów cywilnego zarządu, w Ufie.

— Na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych o gorliwej służbie i odznaczających się pracach następnych urzędników, tudzież na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, ciż urzędnicy, w liczbie innych, zostali za roskazem N. Pana podniesieni do rang, jakoto: Assesora Kollegialnego, Radzca honor. Akuszer Grodzieńskiego Lekarskiego urzędu *Sawicki;* Sekretarza Kollegialnego, Sekretarz gubernijalny, Babinowicki Marszałek Szlachty *Chludziński,* Sekretarza Gubernijalnego, Registratorowie Kollegialni: z Departamentu Gospodarczego *Horodecki,* z oddziału Statystycznego przy Radzie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych *Turczewicz* i z Kancelaryi Ministra, hrabia *Przezdziecki.*

— Były Minister Sprawiedliwości P. R. R. Tajny *Błudow* oznajmił Rządz. Senatowi, 20 Lipca 1839 r. co następuje: Heroldya przedstawiła na przejrzenie jego, Ministra, wygotowane na skutek decyzyi Rządzącego Senatu postanowienie odmawiające nagrodzenia rangą Prezesa Mińskiej Izby Sądu Kryminalnego *Bohdanowicza.*

Widząc z tego postanowienia że Bohdanowiczowi odmawiają tej nagrody na mocy Ukazu 9 Marca 1838 dla tego, że Ukaz ten stosuje się do osób urzędujących z wyboru szlachty, a Bohdanowicz, lubo z razu objął swój urząd z wyboru, ale potem zatwierdzony na nim został przez Rząd, on, były Minister, wnosił tę okoliczność do Komitetu Ministrów.

Komitet, po roztrząśnieniu tego przedstawienia, zgodnie z jego zdaniem uchwalił, iżby moc pomienionego Ukazu była rozciągnięta na szlachtę niemających rang klassowych, którzy, służąc z początku z wyboru swoich spółobywateli w urzędach sądowniczych i administracyjnych, następnie będą zatwierdzeni od korony na tychże urzędach, które zajmowali do tego czasu z wyboru szlachty; a przeto polecić Rządzącemu Senatowi, iżby, stosownie do tego, postąpił względem przedstawienia Bohdanowicza do rangi. N. Cesarz Jmć raczył to zdanie zatwierdzić 18 Lipca 1839 roku.

— Na gruntach miasteczka Sumy, z chmury, która nadeszła od strony morskiej zatoki, wypadło, 31 Maja, wraz z deszczem, takie mnóstwo robaków, iż te wyjadły trawę na przestrzeni około dziewięciu wiorst. Robactwo to wszakże wprędce zostało zjedzione przez stada Mew i innych

ptaków morskich. (Wiadomość tę bierzemy z Dziennika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Znowu ubolewać nam przychodzi że nie wiemy systematycznego nazwiska tych robaków.)

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

14 Października. Z ogłoszeniem, iż stosownie do nowego urządzenia Zakaukaskiego kraju, Gruzyjsko-Imeretyjskie władze sądowe i rządowe rospoczęły już czynności w nowym swoim składzie.

— Dziennik Ministerstwa Oświecenia zawiera obszerne opisanie wydanej niedawno specyalnej karty Zachodniej części Rossyi. Robotą jej kierował Jenerał-porucznik Schubert, Naczelnik korpusu topografów w Głównym Sztabie J. C. M.—Karta składa się s 59 arkuszy i trzech pół arkuszy. Każdy arkusz ma 30 angielskich cali od zachodu na wschod, a 20 od północy na południe. Przekątna prostokąta wynosi 360,555 cali. Skala przyjęta w układzie karty zawiera $\frac{1}{120000}$ prawdziwej wielkości, t. j. w jednym calu angielskim karty zawiera się wiorst dziesięć. Powierzchnia więc każdego arkusza równa jest 60,000 wiorst kwadrat. przestrzeń zaś zawarta na całej karcie wynosi 3,585,000 wiorst kwadratowych. — Punktów astronomicznych które służyły za podstawę roboty, karta zawiera 272.—Ogromne to przedsięwzięcie dokonane zostało w przeciągu lat 14. (od 1826 do 1840 r.) i zawiera wypadek wielu nowych trygonometrycznych pomiarów. i dawniej zebranych materyjałów.

— 5 b. m. wielka kra szła po Newie, i kommunikacya między głównem miastem a częściami zarzecznemi była przerwana. O godzinie 3 po południu rzeka stanęła. Od czasu kiedy czynią się obserwacye, to jest od 121 lat, Newa tylko trzynaście razy stawała między 1 i 6 Listopada. W roku bieżącym Newa przeszła 11 Kwietnia, przeto żegluga trwała przez dni 207. Tegoż 5 b. m. wieczorem, w przeciągu kilku godzin wypadły w mieście tak obfite śniegi że ustanowiła się wyborna sanna i utrzymuje się przy lekkich mrozach od 4 do 6 stopni.

Warszawa.

Dokończenie Postanowienia o Wystawach Przemysłu krajowego.

Art. 24 Nagrody będą czworakiego rodzaju, jako to:

1. Pochwała publiczna i odznaczenie w opisie wystawy.

2. Dozwolenie używania herbu Królestwa na znakach, czyli szyldach fabryk i składów, tudzież w cechowaniu wyrobów.

3. Medale pochwalne większe i mniejsze, czyli 1éj i 2éj klassy, złote i srebrne.

4. Medale do noszenia na szyi, na wstęgach właściwych orderów, a mianowicie w porządku: św. Anny, św. Włodzimierza, św. Alexandra i św. Andrzeja.

Art. 25. Za szczególne zasługi dla sztuk pięknych i przemysłu położone, mogą być przedstawiani artyści i przedsiębiercy do zaszczytnych ozdób orderowych; nagroda ta jednak nie nadaje im sama przez się prawa do szlachectwa.

Art. 26. Artystom, fabrykantom i rękodzielnikom, którzyby, uzyskawszy na jednéj z poprzednich wystaw jakąkolwiek z powyższych nagrod, następnie, na wystawie nowéj nabyli prawa nie do wyższej nagrody, lecz do tej saméj, jaką już posiadają, wydawane będą listy utrzymania się na zaszczytnéj stopie.

Art. 27. Pochwała publiczna, dozwolenie używania herbu Królestwa i pochwalne medale, za celujące dzieła na wystawie przyznane, nie inaczéj udzielane być mogą, jak po zatwierdzeniu ich przez Namiestnika Królewskiego; o czém ogłasza się przez pisma publiczne.

Art. 28. Medale do noszenia na szyi, tudzież ozdoby orderowe, zależą od łaski samego Cesarza i Króla i wyjednywane będą za przedstawieniem Namiestnika Królewskiego.

Art. 29. Na koszta urządzenia wystawy, wybicie medali i inne wydatki, wyznacza Rada Administracyjna odpowiedni fundusz ze Skarbu Królestwa, na przedstawienie Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych.

Art. 30. Od daty ogłoszenia niniejszego, postanowienie Xięcia Namiestnika z dnia 30 Maja 1818 roku, o wystawach, w swéj mocy ustaje.

Art. 31. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczoném, Kommissyom Rządowym, w czém do której należy, poleca się.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady Administracyjnéj, dnia 25 Września (7 Października) 1840 roku.

Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek,
(podpisano) *Xiążę Warszawski.*

p. o. Dyrektora Głównego, Prezydującego
w Kom. Rząd. Spraw Wewn. i Duchow.,
(podpis.) Jenerał Lejtnant, Senator *Pisarew.*
Sekretarz Stanu, (podp.) J. *Tymowski.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż, 5 Listopada. Otwarcie izb — Mowa Królewska. Król Jmć, przybywszy dziś o godzinie 1, do izby, w któréj licznie zgromadzeni byli parowie, deputowani i członkowie Ciała dyplomatycznego, powiedział mowę następującą:

Panowie Parowie, panowie Deputowani. Uznałem za potrzebne zgromadzić was przed nadejściem zwykłéj epoki zwołania izb. Środki, które Cesarz Austryacki, Królowa Wielkiej Brytanii, Król Pruski i Cesarz Rossyjski wspólnie przedsięwzięli ku urządzeniu stosunków między Sułtanem i Paszą Egyptu, włożyły na Mnie ważne obowiązki. Leży mi zarówno na sercu godność naszej ojczyzny, jak i jej bezpieczeństwo i pokój. Trwając w tej polityce umiarko-

wanej i jednawczej, której od lat dziesięciu zbieramy owoce, postawiłem Francyą w stanie wydołania wypadkom, jakie ze zbiegu rzeczy na Wschodzie wyniknąć mogłyby.

«Kredyta nadzwyczajne, otwarte w tym celu, będą wam niezwłocznie przedstawione; ocenicie ich pobudki. Nieprzestaję mniemać że pokój powszechny przerwanym nie będzie. Jest on potrzebny w ogólnym interesie Europy, dla dobra wszystkich ludów i dla postępu oświaty. Rachuję na was że mi dopomożecie do jego utrzymania, jak równie rachować będę w razie jeżeli honor Francyi i stanowisko jakie ona zajmuje pomiędzy narodami, wymagać od nas będą nowych usiłowań.

«Pokój był przywrócony w północnej Hiszpanii i winszowaliśmy sobie tego wypadku. Z boleścią widzieć by nam przyszło klęski anarchii następujące po klęskach wojny domowej. Mam szczere dla Hiszpanii spółczucie, dałby Bóg iżby ustalenie tronu Królowej Izabelli II i instytucyj, które mają go utrzymywać, ochroniło ten szlachetny kraj od długich i bolesnych prób rewolucyj.

«Gdy wymagane przez nas zadośćuczynienie od Rzeczypospolitej Argentyńskiej niezostało otrzymane, rozkazałem nowemi siłami pomnożyć eskadrę przeznaczoną na zapewnienie w tych stronach winnego poszanowania dla naszych praw i na ochronę naszego interesu.

«W Afryce skutek uwieńczył kilka ważnych wypraw w których się odznaczyło męztwo naszych żołnierzy. Dwaj synowie moi dzielili ich niebezpieczeństwa. Usiłowania są jeszcze potrzebne dla zapewnienia w Algeryi bezpieczeństwa i pomyślności naszych zakładów. Nasz Rząd zdoła uzupełnić, cośmy przedsięwzięli.

«Miasto Boulogne było teatrem szalonego zamachu który posłużył jedynie do pokazania w nowém świetle poświęcenia się gwardyi narodowej, wojska i ludności. Wszystkie natchnienia dumy rozbiły się o Monarchią założoną i bronioną całą wszechmocnością życzeń narodu.

«Prawo budżetowe wkrótce pod rozbior wasz będzie złożone. Nakazałem najściślejszą oszczędność w ustanowieniu wydatków zwyczajnych. Wypadki obarczyły nas ciężarami nieprzewidzianemi. Tuszę że pomyślność publiczna, przywrócona na drogę swego postępu, pozwoli nam znieść je bez nadwerężenia stanu naszych finansów.

«Inne rozrządzenia będą też wam poddane w przedmiocie prac powszechnego pożytku, w interesie literatury i we względzie swobody nauczania.

«Mościpanowie; nigdy z większą usilnością i ufnością nie wzywałem szczerego waszego spółdziałania. Bezsilność nie odstręczyła namiętności anarchicznych. Pod jakąbykolwiek formą one się przedstawiły, Rząd mój znajdzie w prawach istnących i w niezachwianém utrzymaniu swobod publicznych broń potrzebną do ich poskromienia. Co do mnie, w próbach jakie Opatrzność mi zsyła, pragnę jedynie dziękować za opiekę którą nieprzestaje osłaniać mnie i moję rodzinę i dowodzić Francyi, przez coraz usilniejsze starania o jej dobro i pomyślność, tej wdzięczności, jaką na mnie wkładają oznaki przywiązania które od niej w tych okrutnych chwilach odbieram.»

Potem kilku nowych deputowanych złożyło przysięgę. Następnie Straźnik Pieczęci oznajmił że izby są otwarte i od jutra mogą zacząć swoje prace.

— Król zdaje się używać dobrego zdrowia. Na dzień otwarcia izb znaczne siły zbrojne zostały zgromadzone.

— P. Thiers zrzekł się kandydatury do Prezydencyi Izby deputowanych, przeto i dla P. Odilon Barrot słaba w tym względzie pozostaje nadzieja.

— Twierdzą że zwłoki Napoleona, po przybyciu do Rouen, będą tam zatrzymane do Maja przyszłego roku, i pogrzebienie ich w Paryżu nastąpi dopiero 5 Maja, w rocznicę śmierci byłego Cesarza.

— Dziennik *la Presse* był powiedział, że niedziwi się podobnym zamachom jak Darmèsa, kiedy wszystkie gazety, nawet ministeryalne, jątrzą codzień partye przeciw Królowi, i kiedy jedna z ostatnich, *le Siècle*, liczy między swemi spółpracownikami P. Bergeron. (Ten był przed kilku miesiącami oskarżony o należenie do spisku, lecz uniewinniony przez jury.) P. Bergeron wyzwał za to P. Emile Girardin, redaktora *la Presse*, na pojedynek, ale ten odpowiedział, że od swego pojedynku z P. Armand Carrel, którego zabił, postanowił niebić się z nikim. Kiedy P. Girardin 1 b. m. był na operze z żoną, posłyszał że ktoś otwiera drzwi loży i w tejże chwili został uderzony z tyłu przez człowieka, który odchodząc powiedział: «To ja, Bergeron.» P. Girardin puścił się za nim w pogoń, ale był wstrzymany przez swoich przyjaciół. Całe zgromadzenie w teatrze wyraziło swoje oburzenie z tego postępku; P. Bergeron został powołany przed sąd z urzędu, wprzód nawet nim skrzywdzony podał skargę.

— Piszą z Marsylii: «Cabrera przybył wczora do Aix. Udaje się on na wyspy Hyères, gdzie dla zdrowia ma przepędzić zimę. Dawny minister Gonzalez przypadkiem razem z nim do Aix przybył.

— Piszą w *Dostrzegaczu Austsyjackim:* «Za dojściem wiadomości o jego złożeniu, Emir Beszir, stroskany, zamknął się z swojemi synami w Haremie. Nazajutrz, z całą swoją rodziną i licznym orszakiem wyjechał do Saidy, dokąd przybył 11go, i oddał się pod rozrządzenie kapitana Barkley, a nazajutrz, za rozkazem admirała Stopford, przewieziony został do Beyrut, z orszakiem.

Wprzód nim opuścił swoję rezydencyą w Deir-el-Kamar, Emir Beszir rozkazał wszystkim swoim Druzom połączyć się z Maronitami i pojść przeciw Ibrahimowi-paszy.

— Oto są niektóre szczegóły o wynalezionej przez Philippe Mathieu w St. Etienne strzelbie o sześciu wystrzałach. Broń ta ma jednę tylko rurę, jeden kurek i cyngiel. Mało różna co do formy od zwyczajnej pojedyńczej strzelby, nie ustępuje w zgrabności i lekkości najdoskonalszym myśliwskim broniom, a w trafności strzału, nadewszystko w zupełném bezpieczeństwie, przechodzi dotąd znane. Sześć strzałów, na które się ta strzelba nabija, niezależne są jedne

od drugich tak iż można wystrzelić raz, lub kilka, nabić na nowo, albo raz po raz wszystkie sześć strzałów puścić. Widziano już jednę z tych broni, z których strzelono 8000 razy bez najmniejszego nadwerężenia żadnej z jej części.

Londyn 3 Listopada. Gazeta wychodząca w Brighton donosi co następuje pod d. 28 Października: «Odebrano tu rozkaz użycia do czynnej służby okrętów: *Caledonia* od 120 i *Impregnable* od 104 dział; oba są w Plymouth; pierwszy przeznaczony jest dla admirała sira Graham Moore, drugi, pod wodzą kapitana Forrest ma się połączyć z eskadrą Środziemnego morza. Takież przeznaczenie dane jest okrętowi Camperdown od 104 dział w Sheerness. *Calcutta*, od 84 już wypłynęła na toż morze. Tamże wypłynie the *Queen* od 104. Dziesięć fregat, każda od 50 dział, wkrótce będą gotowe, równie jak okręty *Ingus* i *Vengence*, każdy od 84 dział.

— W przeszły poniedziałek umarł w Cullenhouse hrabia Seafild, w wieku 74 lat. Brat jego pułkownik Francis Grant odziedzicza godności i dobra.

— Mówią że urząd kanclerza xięztwa Lancaster ma być tymczasowie poruczony lordowi Clarendon. Urząd ten wakuje po śmierci lorda Holland.

— Skutkiem szerzenia się towarzystwa amatorów wyłącznych herbaty, (teatotalism) w jednym Sligo, w Irlandyi zamknęło się 70 szynków.

— Mówią że lord John Russell ma jeszcze przed zwołaniem parlamentu pojąć córkę lorda Minto.

— Tunnel pod Tamizą jest już ukończony od wejścia dla pieszków aż do Wapping, to jest na przestrzeni 1135 stop. Wjazd dla powozów będzie urządzony w sposobie drogi okrężnej (circular) mającej 200 stop średnicy. Wejście piesze będzie otwarte w Czerwcu 1841.

— Donoszą z Kanady że żegluga i emigracya znacznie się powiększyły w tym roku. Do Quebec przybyło 221 okrętów więcej niż w przeszłym, liczba emigrantów wynosiła już 22,065, kiedy w całym 1839 r. było ich tylko 7214.

Hiszpanija. Nowy Rząd bardzo jest surowy względem gazet. Kilku redaktorów zostało wysłanych ze stolicy, a jeden skazany na wygnanie.

NAJPOZNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Paryż, 7 Listopada. Wczora, 9, izba Parów już się była urządziła. Mianowała swoich sekretarzy i kommisye: do rozbioru prośb i do ułożenia adresu odpowiedzi na mowę Królewską. — Izba deputowanych podobnież się urządziła; wybor Prezesa i vice-prezesów został ukończony. P. Sauzet, kandydat konstytucyjnego stronnictwa, wspierany przez ministrów, został prezydentem mając na 330 głosujących, 220 za sobą. Kandydat strony lewej P. Odilon-Barrot miał ich 154. Viceprezesami obrani PP. Calmon, Dufaure, Jacqueminot i de Salvandy. Jakkolwiek trudno jeszcze przewidzieć jaki obrot wezmą narady Izby, wybor Prezydenta, który dowiodł że Lewa strona, chciwa wojny, zebrawszy wszystkie siły swoje nie miała większości, miał pomyślny wpływ na Giełdzie—Dzienniki prowincyj południowych napełnione są smutnemi nowinami o szkodach, zrządzonych przez wylew rzek. — 28 Sierpnia fregata dowodzona przez xcia de Joinville stanęła w porcie Bahia —Prace około warowni Paryzkich, za obecnego ministerstwa mniej śpiesznie postępują. Ministerstwo wojny wydało rozkazy iżby część odwodowych sił z klassy 1834 roku nie była powołana do czynnej służby—Depesza telegraficzna umieszczona w gazecie Stanu Pruskiej donosi, że 9 Listopada o 2 popołudniu, Xiężna d'Orléans szczęśliwie powiła syna.

Londyn, 7 Listopada. Mowa Króla Francuzów ustaliła prawie powszechne przekonanie iż do wojny nie przyjdzie, i to miało dobry wpływ na obroty giełdowe. — Okręty: *Britannia* od 140 i *Howe* od 110 dział, pod wodzą kontradmirała Ommaney wypłynęły 1 b. m. z Portsmouth do Malty; wślad zaniemi idzie fregata parowa *Hecate*—Podług wiadomości z Brezylii koronacya Cesarza odbędzie się 1 Maja — *Times* ogłasza manifest Infanta don Francisco a Paulo, datowany w Paryżu, 25 Paźdz. którym na mocy praw hiszpańskich domaga się iżby, do zawyrokowania przez kortezów, powierzona mu była opieka nad synowicami jego Królową Izabellą II i Infantką, doną Maryą Ludwiką. — John Henry, były cieśla, oskarżony o podpalenie okrętu *Camperdown* został uwolniony przez jury dla braku dowodów, po surowém napomnieniu.

Turcya. Mehemet-Ali wrócił z Kairu do Alexandryi 14 Paźdz. Blokada Alexandryi przez anglików rozpoczęła się 16 tegoż m.—Rząd egyptski odebrał wiadomość, że oblężenie St. Jean d'Acre już się rozpoczęło.—Donoszą z Aten że eskadra francuzka, która się znajdowała w Salaminie odpłynęła do Tulonu.

Belgia. Depesza telegraficzna donosi że 10 Listopada Król otworzył izby mową, której najważniejszym punktem jest oświadczenie, że polityka Rządu będzie zasadzona na neutralności.

Haga, 4 Listopada. Dziś odbył się chrzest nowonarodzonego Xięcia, który odebrał imiona Wilhelm-Mikołaj-Alexander-Fryderyk-Karol-Henryk.

Stockholm, 30 Października. Minister Rossyjski hrabia Matuszewic wrócił do tutejszej stolicy.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.)

FILOZOFIA.

O wymowie Kaznodziejskiej.

Artykuł I.

Wpatrując się w tegoczesny stan Literatury Polskiej, z każdym dniem niemal przybierający coraz świetniejsze stanowisko, niemożna niezadziwić się, że mężowie godni czci i poważenia, przy obowiązkach zbyt często i mocno przeciwiących się pracom literackim, z tak młodzieńczym zapałem im poświęcają się, że łamiąc najtrudniejsze przeszkody,

stają się zwycięzcami przesądów uprzedzeń i najnieprzyjaźniejszych okoliczności, postępują olbrzymim krokiem i tworzą to, na co się wiekami przedtym u nas niezdobyto; — gdy tym czasem ludzie stanu sprzyjającego może więcej niż wszystkie inne pracom literackim, w takim są zobojętnieniu, jakby usypiali na laurach poprzedników — mówię o osobach stanu duchownego—tych właśnie których ani obowiązki wysokich dostojeństw, ani liczba lat pracami stanu pomnożona, obojętności nieusprawiedliwia — bo zapewna trudno chcieć nawet aby mąż zasługą, godnością i wiekiem w kościele znaczący, chciał biedz w zawód z gwałtownemi porywami mężów utalentowanych, trzymających w swém ręku losy literatury Polskiej,—gdy z drugiej strony niepodobna niedomagać się, aby kapłani młodzi, mający wszelkie środki i sposoby uzdolnienia się, przestali tylko na tych pracach jakie im nadarzy potrzeba parafialnych posług — ale czyli i tym obowiązkom można zadość uczynić bez pracy mniej więcej literackiej? to jest pytanie nie dość przychylnie na naszą stronę mogące się rozwiązać—Znam to że nie do mnie, nie do ucznia duchownego zakładu należy zachęcać kogokolwiek do prac obszerniejszych nad zwyczajne, ale czuję iż rozszerzenie prac tych byłoby przydatném, że zaś to uczucie nie jest wsparte potrzebném doświadczeniem, ani nawet blizkim oznajomieniem się z obowiązkami zbyt nowego jeszcze dla mnie stanu, stąd niewiedząc sam czy dobrze robię, powierzam się sądowi publicznemu z tych myśli, jakie się rodzą z wgłębiania się w siebie i w obowiązki stanu, oczekując nagany ich lub przyznania.

Dzieląc literaturę w ogólnym zakresie, możnaby ją rozłożyć na Filozofią—Historyę—Poezyę—Wymowę i Krytykę —pod temi podziałami uważając tegoczesną literaturę Polską można wyznać z chlubą że cztery jej gałęzie do życzenia nic niezostawiają, dla Filozofii bowiem są PP. Kremer, Bochwic i Wiszniewski—dla krytyki PP. Grabowski, Kraszewski — dla Poezyi kilku miłych pisarzy — jak Groza, Olizaroski—tłumacz Szekspira *) i inni—do Historyi tyle się zgromadza materiałów z niedorównanym trudem i poświęceniem — pozostaje więc tylko wydział wymowy leżącej odłogiem, bo w niem prace osób cywilnych dziś miejsca niemają—a ambony brzmią odgłosem pewnej liczby zdań, rozmaicie tylko z sobą wiązanych, plątanych i powtarzanych.—Przebaczcie młodzi duchowni!—ale zarzutu tego niepodobna dłużej taić—musiał on koniecznie niezadługo stać się głośnym, słusznie więc uprzedzić oskarżenie dobrowolnym wyznaniem i gotowych do oskarżeń złagodzić nadzieją poprawy — uważmy bowiem jak wielki na nas cięży obowiązek. — My jesteśmy jedynemi wyrobnikami Krasomówstwa Polskiego i duchownymi nauczycielami wszystkich klass ludu—z pierwszego wypływa powinność, postawić wymowę na równi z innemi gałęziami literatury —z drugiej nauczyć wszystkich tego co nie wszyscy chcą lub mogą czytać. Do zadość uczynienia temu tyle mamy ułatwiających sposobów—jako-to: odosóbniony stan życia, pewne opatrzenie potrzeb codziennych i to, że gdy najpiękniej wyrozumowane i napisane, najozdobniej wydrukowane a najbardziej interesujące dzieło od niektórych tylko indywiduow jest pragnione, oceniane i czytane—Nas, kto wejdzie do Swiątyni, chcąc niechcąc musi słuchać — My więc możemy upowszechnić te prawdy zbawienne, które się rozwinęły pod wpływem nauki Boskiego Nauczyciela Chrystusa, które zapewniają tryumf Religii Chrześciańskiej — które to prawdy są ani nawet słyszane od wielu niemogących, a bardziej jeszcze od niechcących czytać—a potém dla czegożby kazalnicza wymowa obecnie nie miała być odbiciem ducha i dążeń tegoczasowych? dla czego nie miałaby pozostać chociażby w określoném obrębie, historycznym przekazem tego, co w naszym wieku potomni zechcą wypatrzyć? jak to jest z kazaniami jedynego i niedorównanego Piotra Skargi—jak to jest z niektóremi kazaniami Karpowicza, Woronicza, Metelskiego i bardzo nie wielu innych, chociaż biblioteki duchowne zapełnione są xięgami różnoczasowych kaznodziejów — którzy niepoznawszy ważności swojego stanowiska, niezbadawszy ducha, potrzeb i opinii czasu, dowodzili tego co dawno zostało religijnym pewnikiem, powtarzając się i przekręcając nawzajem — Doprawdy, nic zdaje się nie jest przeciwniejszego celowi kazalniczej wymowy, jak naprzykład tegoczesny kaznodzieja piorunujący na szerzące się bezbożności i libertynizm, właściwe wiekowi przeszłemu, które już zeszły z widowni świata i jeżeli gdzie są jeszcze, to tylko jak samoistne, pogardzone i dogorywające ostatki, mogące się chyba przywodzić w kazaniach dzisiejszych jako dowod nietrwałości wszystkiego co niejednoczy się z duchem Religii Chrystusa, — albo dowodzący istności Boga na całym już obszarze ziemi niezaprzeczonej, zle poszywanemi ogólnikami, z których taką tylko można wyciągnąć pewność, że kaznodzieja z kilku kazań z każdego cóś wziąwszy, jedno zrobił..... zrobił jak na zakaz.... dla zadość uczynienia potrzebie mówienia w niedzielę lub we święto kazania — gdy tym czasem dziedzic uciska właścian, marnuje nabytek ich pracy — a marnuje na zbytki stołu i wystawy, bez pomyślenia nawet że dóbr swych mógłby użyć korzystniej, przyczyniając się do jakiejkolwiek zachęty pracującym nad wzrostem przemysłu, handlu, sztuk i t. d.—a to dla tego tylko że Jaśnie-Wielmożny sam nic nie czyta, a mowca duchowny nigdy mu w sposób interesujący przeznaczenia jego nie wskaże. — Takie więc i tysiące innych pobudek głośno wołają do nas młodzi duchowni! abyśmy się wzięli do pracy kazalniczej, zastosowanej do potrzeb i ducha czasu; złożmy do składu papierów jak starożytne rzadkości te pliki rozlicznych Kazań, które w kątach naszych mieszkań zapylone oczekują aż przyj-

*) Nie jesteśmy nieświadomi stanu Szanownego tłumacza Szekspira i z chlubą wyznajem że tak on jak też Ks: Fijałkowski, Krasiński, Jucewicz i inni będą dla nas i następców naszych zaszczytnym świadectwem ochotnej pracy osób duchownych w rozmaitych podziałach Literatury.

dzie na nie kolej być czytanemi na ambanie, te antyki z pokolenia w pokolenie przechodzące spuscizną—a rozczytajmy się natomiast w tém co stan dzisiejszy naszej literatury przedstawia; wyciągnięte ztąd wnioski zastosujmy do potrzeb religijnych, godząc je z prawdami objawionemi, — przejrzyjmy wzorowych naszych kaznodziejów a idąc ich torem zacznijmy od tego, na czém oni skończyli, i postąpmy dalej — zyska na tém bezwątpienia dobro Kościoła, zbawienie ludu —poszanowanie naszego stanu i zapełni się próżnia, na dział nasz w literaturze tegoczesnej przypadła.

Erazm Izopolski,
Dyakon.

Pisano w Mohylewie nad Dnieprem. w dzień ŚŚ. Szymona i Judy.

ROZMAITOŚCI.

Francya, za pośrednictwem swoich podróżników i jednego z wyższych officerów swojej marynarki, zawiązała blizkie stosunki z Abyssynią o których tak się wyraża dziennik angielski *Times:*

«Ostatnie nowiny odebrane z Abyssynii, zawierają że Ubi, król Abyssyński z Tigni, został otrutym przez jednego z swoich jenerałów który miał związki miłośne z jedną z królewskich żon, a obawiając się złych następstw, popełnił tę szkaradną zbrodnię. Król, mając podejrzenie że mu dano truciznę, kazał sobie podać *miskat* (rodzaj fajki) i wypaliwszy ją (co jest w Abyssynii uważane jako antydot i trzymane w tajemnicy), ocalał tym sposobem od śmierci. Wkrótce schwytano sprawców zbrodni w liczbie ośmiu, odcięto każdemu prawą rękę po ramie i wygnano ich na pustą górę, Żona zaś króla nie uległa żadnej karze. Brat królewski chorował bardzo długo i niebezpiecznie, a wyleczony przez jakiegoś armeńskiego lekarza, powstał przeciwko bratu i zburzył kilka miasteczek. Potem połączył się z Królem Gondaru, Ras-Alim, i teraz z nim spólnie wojuje z swoim bratem Ubi. Ras-Ali jest chrześcianinem i mahometaninem, stosownie do okoliczności, Ubi zaś jest chrześcianinem. Gwebr Rafael, na czele 500 ludzi z których 200 uzbrojeni są w broń palną a reszta w szable i lance, równie zburzył się przeciw Ubi, rabując karawany i napadając na podróżnych między Gondar i Goggeni,

Wyspa Amfilo została ustąpiona Francuzóm od krola Ubi; czekano tam statku francuzkiego z rozmaitymi towarami i wojennej korwetty. Francuzi przyrzekli w zamian za podarunki posłane od Ubi królowi Francuzkiemu przez P. Leférre, dostarczyć 22 dział Abyssyńskiemu Królowi.»

— Bejrut (Beyrouth) jest starożytne Berytos, które było osadą Sydonu. W 566 roku, trzęsienie ziemi zniszczyło to miasto; zaledwie nieco się podniosło gdy Sarraceni oblegli je i zdobyli. Wkrótce wpadło w moc Boduina, króla Jerozolimy; lecz w 1111 Saladyn wypędził zeń Chrześcian. Miasto to kolejno zmieniało panów i nakoniec było w posiadaniu Emira Fakhr-Eddyna, xięcia Druzów, który zginął w niém broniąc swoje kraje przed potęgą Amurata IV. Od tego czasu, Bejrut należał ciągle do państwa Ottomanów.

Liczono w Bejrut 9 do 10 tysięcy mieszkańców, a niektórzy nawet do 12,000. Był to główny punkt środkowej Syryi, przez który Damaszek prowadził znakomity handel między Europą i Azią. Było to także miejsce główne zbytu produktów krajowych, a szczególniej Libańskiego jedwabiu.

Handel Bejrutu wynosił corocznie 4 do 5 milionów. Handel ten głównie był w ręku Toskańczyków a potém Francuzów. Wywóz Francyi do Bejrutu wynosił na 2 około miliony rocznie; przywóz Bejrutu do Francyi dochodził do miliona.

Jako wojenne stanowisko, Bejrut był miejscem prawie mało znaczącém. Wprawdzie przystań jego dla okrętów kupieckich najlepsza na całém wybrzeżu, lecz dla statków wojennych nieprzystępna.

Srodkami obronnymi Bejrutu od strony morza były batterye zbudowane na wywyższeniu osłaniającém przystań i mała twierdza, przytém niewielki szaniec i bramy obwarowane; od strony lądu miasto to miało za całą obronę mur z wystającémi wieżycami i kilka szańców niedawno wzniesionych z rozkazu Soliman-Beja.

— Plac zgody (de la Concorde), pola Elizejskie, mosty, nadbrzeża i dziedziniec hotelu Inwalidów, w Paryżu, zajęte będą przez 100,000 samego wojska, które ma być obecne obrzędowi przewięzieniu zwłok Napoleona. Podług ostatnich wiadomości fregata *la Belle-Poule* jest już na drodze do Europy. Fregata zatrzyma się w Hawrze, zkąd przez Normandią do Ruen, a ztąd do Paryża przewiezione będą zwłoki Cesarza na wspaniałym statku, za pomocą paropływu wynajętego u prywatnej kompanii żeglugi parowej Hawru.

— Królowa Hiszpańska Marya-Krystyna która niedawno zrzekła się korony, ma teraz rok 35. Urodziła się 27 Kwietnia 1806 roku, zaślubiła zmarłego Króla Ferdynanda w Październiku, 1829.

— Liczba marszałków Francyi, która nie powinna podług prawa z 1839 roku, 7 Sierpnia, przewyższać w czasie pokoju, *sześciu*, w tej chwili wynosi *dziesięciu*, to jest: xiążę Conegliano (1804), xiążę Dalmacyi (1804), xiążę Bellune (1807), xiążę Reggio (1809), hrabia Molitor (1823), hrabia Gérard (1830), hrabia Clausel (1831), markiz de Grouchy (1831), hrabia Valée (1837) i hrabia Sébastiani 1840).

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Ноября 7-го 1840. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.